

# Solidarność Socjalistyczna

## W numerze:

Oprawca w Watykanie	s. 2
Wolność a Kościół	s. 3
Markszm Glempa	
Strajk w NFI	s. 4
Wybory w Anglii i Francji	s. 5
	s. 6
Faszyzm	s. 8
Rewolucja 1905r.	s. 9
Kapitał Marksa	s.10
Światowy rynek	s.12

**UWAGA czytelnicy!** Gdy używamy w tym piśmie słowa "socjalizm" mamy na myśli oddolną demokrację pracowników a nie policyjne państwo PRL.

Czerwiec/Lipiec 1997

Nr 42 cena 70 gr.

Solidarnościowa cena 1 zł.

# Aborcja Prawem Kobiety

28 V. Trybunał Konstytucyjny uznał, iż uchwalona ostatnio przez Sejm ustawa zezwalająca w ściśle określonych przypadkach na przerywanie

ciąży jest niezgodna z Konstytucją. Sędziowie trybunału chcieli najwyraźniej zrobić prezent zwiedzającego nas właśnie białemu papie. Formuły

prawne dotyczące ochrony życia w Konstytucji są tak mętne, że można je interpretować jak się chce. Uchwalona właśnie Konstytucja wypowiada się w

kwestii ochrony życia podobnie jak jej poprzedniczka, tak więc ww ustawa jest niezgodna ze starą konstytucją ale także z nową.

*Dokończenie na str.2*

## Co słyszą?

### Tradycja

Kiedy ktoś wystąpi ze schizmą, będą z nim trzymać Polacy

Kiedy ktoś natrzęsa się z chrześcijan, przekonasz się, że to Polak.

Kiedy księżę mordują, sprawdź czy to znów nie Polacy.

Kiedy ktoś znieważa papieża, Polak to będzie na pewno.

Kiedy ktoś Pannę Najświętszą i świętych znieważa

I ciało Chrystusowe depcze

I odrzuca Sakrament i tłucze święte naczynia,

Okaże się, że Polaka miał za towarzysza.

**Rozpowszechniany przez zakon łaciński wiersz z XV wieku (przekład Czesława Miłosza**

### Discoposeł?

Stawomir Świerzyński, lider discopolowego zespołu Bayer Full, zamierza ubiegać się o mandat poselski z listy PSL w Katowickiem. .. Zajmę się transportem, bo to na Śląsku najważniejszy problem - powiedział nam Świerzyński.

**Gazeta Wyborcza 26 maja.**

### Ołtarzyk faszysty

Miał w domu prawdziwy ołtarzyk - mówi policjant z Komendy Wojewódzkiej w Szczecinie. - Wielką flagę z hakenkreutzem, nad tym faszystowską "wronę" i portret Hitlera.

Powiedział nam, że indentyfikuje się z ideologią hitlerowską. Mówił też, że jest zwolennikiem segregacji rasowej.

**Gazeta Wyborcza z 26 maja o faszystowskim terroryście Arturze O, który został aresztowany za posiadanie gotowej do detonacji bomby w przededniu referendum konstytucyjnego.**

### Europałki

Pałkami z Poznania bije policja w Niemczech(. ..) Poznańska firma Polychem Systems SA od czterech lat produkuje pałki na zamówienie niemieckiej policji.

**Gazeta Wyborcza, 26 maja.**

### Właśnie

To kuriozalny wyrok, szokujący na skalę światową(...).A co z prawem kobiety do życia i zdrowia? Prawa kobiety muszą ustąpić prawom płodu.

**Gazeta Wyborcza z 30 maja o decyzji trybunału w sprawie aborcji**

## Naszym zdaniem\*Naszym zdaniem

# Ani Kościół, ani państwo - Kobiety same muszą decydować!

cd. ze str. 1

Rozpatrzeniem słuszności wniosku trybunału ma zająć się Sejm w ciągu sześć miesięcy. Po upływie tego okresu będzie nowa Konstytucja - ale mamy już prezydent. Wystarczy by jeszcze raz ktoś wniósł sprawę przed trybunałem, na pewno zapadnie ta sama decyzja.

Nie czekajmy beczynn timer i nie pozwólmy by bezkarnie deptano godność kobiety. Trzeba będzie zorganizować masową kampanię poza parlamentem o prawie kobiet do wyboru.

Oficjalna decyzja trybunału jest

realnym odbiciem układu sił w społeczeństwie. Jest ona inspirowana nachalną kampanią antyaborcyjną prowadzoną przez Kościół. W jej wyniku zmalała liczba zwolenników aborcji. Partie parlamentarne przeciwne zakazowi aborcji nie chciały i nie chcą prowadzić kampanii na rzecz realnego wyboru poza parlamentem. Musimy sami to zrobić. Postaramy się przekonać niektórych posłów do udziału w ulicznych demonstracjach żeby nadać sprawie rozgłos - jeśli nie przyjdą to pójdziemy bez nich.

# Oprawca w Watykanie

Jeden z najwyższych duchownych w Kościele Katolickim jest oskarżony o to, że brał udział w torturach i egzekucjach.

Kardynał Pio Laghi był ambasadorem Watykanu w Argentynie w latach 1970-ych, gdy dyktatorski reżim militarny prowadził swoją "brudną wojnę" przeciwko politycznym opozycjonistom.

Tysiące związkowców i lokalnych działaczy społecznych po prostu zaginęło. Wielu z nich było torturowanych i straconych przez wojskowe szwadrony śmierci. "Matki Plaza de Mayo" próbują od tamtych lat odkryć prawdę o tym, co stało się z ich synami i córkami.

Teraz zarzucili Pio Laghi'emu, że jest on bezpośrednio zaangażowany w te zbrodnie.

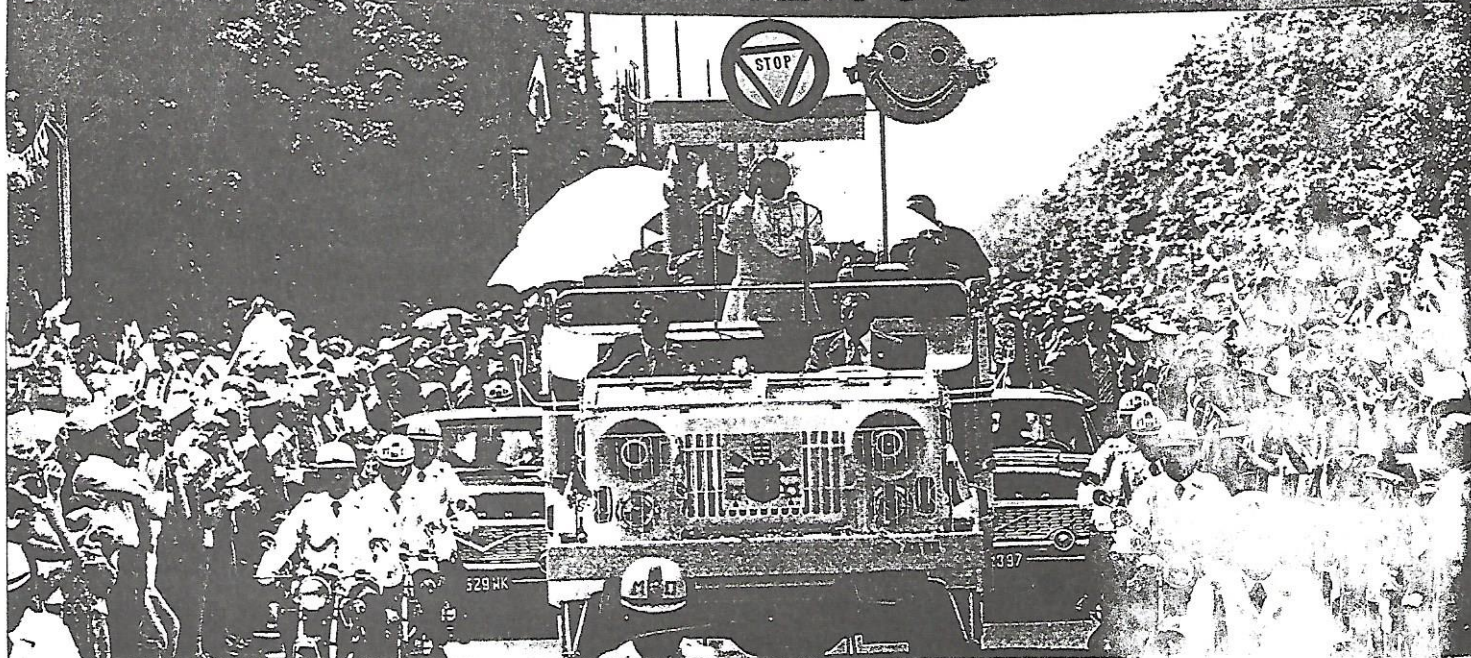
Wysocy duchowni argentyńskiego Kościoła, twierdząc w zeznaniach, że Laghi nawet żądał torturowania księży katolickich podejrzanych o współpracę z lewicowymi ugrupowaniami.

Świadkowie mówią, że często widziano Laghi'ego w rządowych ośrodkach tortur, gdzie on osobiście decydował o losie niektórych więźniów i żądał egzekucji liberalnych księży. Oficjalny legalny wniosek przeciw niemu mówi, że "Pio Laghi kierował krucjatą przeciwko komunizmowi," i dodaje, że "księża, misjonarze, liderzy związkowi, liderzy polityczni - wszystkich spotkała kara Inkwizycji, którą on decydował wprowadzić."

Kardynał jest teraz we Włoszech gdzie organizacje praw człowieka żądają by został stawiony przed sądem. Jednak może do tego nie dojść, ponieważ Laghi posiada immunitet dyplomatyczny jako przedstawiciel papieskiego państwa watykańskiego.

Nawet został mianowany by przewodniczyć Kongregacji Katolickiej Edukacji, której zadaniem jest nadzorowanie szkolenia katolickiego na całym świecie.

A · 9 6 6 · 1 9 ✱ 6 6 · 1 9 7 9 · Ω  
CHWAŁA OPATRZNOŚCI BOŻEJ



# Czy Kościół jest wrogiem wolności?

Czy Kościół jest wrogiem wolności?

“Mówić, że Kościół jest wrogiem wolności, jest szczególnym chyba nonsensem, tu w tym kraju, gdzie Kościół tyle razy dowiódł, jak bardzo jest stróżem wolności i to zarówno w minionym stuleciu, jak i obecnie, jak i w ostatnim 50-leciu” powiedział Papież w pierwszym dniu jego wizyty 1 czerwca.

Nie powinniśmy zbyt upraszczać roli politycznej religii, nie zawsze jest ona zdecydowanym sprzymierzeńcem każdej reakcji.

Trzeba zrozumieć, że religia może podtrzymywać społeczeństwo

klasowe, na którym się opiera, tylko wtedy, jeśli zachowuje swój wpływ na dążenia mas.

Dlatego musi zachować zdolność dostosowywania się, podążania za czasem, objawiania współczucia biednym, a nawet ruchom buntowniczym.

Kościół mógł wyrzec hamujący wpływ na Solidarność w latach 1980-81 tylko dlatego, że przedstawiał się jako sprzymierzeniec ruchu pracowniczego.

## Strajkujący

Jest rzeczą oczywistą, że socjaliści oddolni nie powinni mylić religijnych złudzeń cierpiących ludzi

z kościołami zorganizowanymi i utrzymywanymi przez gnębieli.

Tk więc, nie możemy odmówić poparcia dla strajkujących pracowników ponieważ są oni członkami związku głoszącego katolicką propagandę.

## Pokój i zgód

Nie mniej jednak nawet w tych najbardziej lewicowych (czyli walczących i demokratycznych) formach religia pozostaje przeszkodą do wyemancypowania się klasy pracowniczej, gdyż dążeniem religii jest pokój i zgód między klasami.

Dokończenie na str. 4

## Bracia w Chrystusie

Papież wyraził to bardzo jasno, gdy powiedział 2 czerwca, "zwracam się przede wszystkim do tych braci w Chrystusie, którzy zatrudniają innych. Nie dajcie się zwieść wizji natychmiastowego zysku kosztem innych...Tych zaś, którzy podejmują jakikolwiek rodzaj pracy zachęcam, spełniajcie ją odpowiedzialnie, uczciwie i solidnie."

W marcu 1981 Papież słyszał "głosy" które podpowiadały mu, że Polacy nie chcą strajkować, tuż przed strajkiem powszechnym, który został w końcu odwołany.

Pokój i zgoda między klasami oznacza coś więcej. Przede wszystkim religia nie może dostarczać naukowej wiedzy o społeczeństwie, która jest warunkiem przekształcenia społeczeństwa a więc i wolności. Tylko marksizm może to zrobić.

# Duch Marksizmu według Prymasa Glempa

"Duch marksizmu unosi się nad działaniami publicznymi" mówił Prymas w homilii podczas warszawskiej procesji Bożego Ciała.

Zawarł on w owej homilii "krytykę" marksizmu. Jakaż to krytyka? Złośliwa i niekompetentna.

Nazywa on przedstawicieli dzisiejszych władz spadkobiercami panującego ponoć dawniej w Polsce marksizmu.

Tymczasem w Polsce nigdy marksizm nie panował. Rządziła Polską klika stalinistów, państwowych kapitalistów, elity, która się bogaciła żyjąc z pracy innych.

Zwykły robotnik był gnębiony a kapitaliści rządzący budowali sobie dacie, jeździli za granicą za pieniądze zarobione na ciężkiej pracy zdominowanych przez nich pracowników.

## Pseudomarksizm PRL-u

Ani za PRL-u ani teraz nie panował ani nie panuje marksizm, nie panował prawdziwy socjalizm oddolny.

Pracownicy nie mieli, i nie mają dziś kontroli nad tym co robi z nimi rządząca elita, nie stanowili o sobie.

Marksizm próbuje znieść wszelkie podziały, wyciągnąć ludzi z nędzy tzn. zmienić warunki, które sprzyjają religii. Natomiast "marksizm" PRL-owski zapewniał, że nędzne warunki i religia

będą utrwalone.

Ten pseudomarksizm chwalił państwo, natomiast celem marksizmu Marksa było i jest wskazanie jak wywalczyć demokrację pracowniczą.

Marksizm walczy też z nietolerancją, dlatego "przeszkadza" nam ocena z religii na świadectwie.

(Glemp powiedział "Komu w wolnym i demokratycznym państwie szkodzi stopień z religii na świadectwie szkolnym?" - dodając - "Komu przeszkadza religia w przedszkolu?").

Nie chcemy by ktoś był dyskryminowany za taką czy inną wiarę, nie chcemy by ocena z religii na świadectwie klasyfikowała człowieka, świadczyła o jego rzekomej "wyższości" czy "niższości".

Przeciwstawiamy się temu by inna wiara nie chrześcijańska lub brak wiary uniemożliwiały promocję do następnej klasy.

Jestęmy przeciwni nawracaniu na siłę. Religii w przeszkole mówimy "nie" gdyż małe dziecko nie ma właściwego dystansu do tego czym jest "karmione".

Dzieci mamy uczyć i wychować, a nie indoktrynować. Nie można wpajać młodym dzieciom światopoglądu chrześcijańskiego na siłę - pozwólmy im na to żeby ich światopogląd sam się ukształtował.

## Prawa Kobiet

W dziedzinie praw kobiet i swobód osobistych Kościół dziś atakuje wszystko co nie jest zgodne z rygorystycznym wzorcem rodziny nuklearnej, a więc seks poza małżeństwem, antykoncepcje, seks gejów i lesbijek. Jest wrogiem wolności człowieka jeśli chodzi o decydowanie z kim i jak żyć. Tępi kobiety, które chcą usunąć ciężę, czyli decydować o swoim ciele.

Kościół więc czasami sympatyzuje z tymi, którzy walczą o wolność, szczególnie najniższe szczeble w hierarchii, ale będzie zawsze w końcu przeciwstawiał się ruchom, które mogą wolność osiągnąć przez zwycięstwo nad tymi "braćmi w Chrystusie, którzy zatrudniają innych."

Str. 1-4:

Diana Malinowska, Florian Nowicki, Andrzej Żebrowski

W ogóle jesteśmy za oddzieleniem edukacji od Kościoła.

Rozumiemy, że żądania tolerancji i równości są groźne dla kościelnej instytucji, gdyż uniemożliwiają jej prowadzenie polityki "dziel i rządź", skłócenie ludzi po to by ich kontrolować i nabijać w butelkę. Pan Glemp nic nie wie o marksizmie, nie dajmy się więc zwieść jego mętnym słowom.

## Strajk w NFI

17-dniowy strajk rotacyjny zakończył się 24 maja podwyżką dla strajkujących w Zakładach Przemysłu Sklejek SA w Białymstoku.

Przedsiębiorstwo należy do IV NFI. Zatrudnionych jest prawie 350 osób.

Związek Branżowy i Solidarność brali udział w akcji pokazując jak ważne jest walczyć razem.

Pokazali też, że walka strajkowa jest o wiele bardziej realną formą uwłaszczenia niż oszustwo Powszechnego Programu Prywatyzacji.

Jeden z "braci w Chrystusie, którzy zatrudniają innych", prezes spółki, podał się do dymysji. Nowy prezes podpisał porozumienie ze strajkującymi.

## Strajk okupacyjny

22 maja 135 pracowników Dolnośląskiej Fabryki Mebli S.A. w Świebodzicach (woj. wałbrzyskie) rozpoczęło strajk okupacyjny domagając się od Ministerstwa Skarbu Państwa, właściciela spółki, m.in. wypłaty zaległego od 3 miesięcy wynagrodzenia. Strajk okupacyjny prowadzi zakładowa Solidarność.

# Żądamy zmian I



Miażdżące zwycięstwo Partii Pracy w brytyjskich wyborach parlamentarnych 1 maja było najgorszą klęską dla Partii Konserwatywnej (Torysów) od roku 1832. Tylko w 1906 r mieli oni mniej mandatów - dziś w ogóle nie mają postów w Szkocji czy Walii.

Miliony ludzi głosowało na Partię Pracy (Labour Party), wielu z nich pierwszy raz w życiu.

## Poparcie pracowników

Nawet w okręgach które tradycyjnie były konserwatywne, Partia Pracy wygrała np. w Finchley gdzie Pani Thatcher była wieloletnią posłanką Labour Party również wygrała.

Prawie każdy artykuł w prasie i każdy komentator w telewizji powtarzali, że nowy lider Partii Pracy wygrał ponieważ przekonał ludzi ze średniej klasy do głosowania dla tzw. New Labour (Nowej Partii Pracy).

Ale analizy wyników wyborów pokazały, że Partia Pracy dostała ogromne poparcie od klasy pracowniczej.

Sondaż wyjściowy przy punktach wyborczych pokazał, że Partia Pracy dostała 40 proc. więcej poparcia niż Torysi wśród niewykwalifikowanych robotników i nie w pełni wykwalifikowanych.

Kampania Labour Party była skierowana ku zamożnej średniej klasy - ale wśród tych ludzi Torysi mieli 11 proc. więcej poparcia.

Bardzo dużo pracowników z "białymi kołnierzykami" i wykwalifikowanych robotników zmieniło swoje głosowanie i poparło Partię Pracy tym razem.

Gazety w Polsce twierdziły, że gospodarka w Anglii ma się dobrze a

ludzie tylko chcieli zmiany po 18 latach tej samej partii u władzy. Ale nikt nie wytłumaczył dlaczego np. 23 lata byłoby tak trudne do zniesienia w porównaniu z 18 latami. Prawdą jest, że gospodarka może wyglądać dobrze w wybranych danych ale wielu ludzi żyje w nędzy lub widzi jak pogarsza się ich standard życia.

## Obszar nędzy

Za Torysów obszar nędzy zwiększył się trzykrotnie. Jedna trzecia dzieci żyje poniżej poziomu nędzy. W ostatnich 5 latach 300 tys. ludzi straciło swoje domy ponieważ nie mogli opłacić hipoteki.

Choroby takie jak gruźlica i czerwonka, które miały być pokonane dawno temu, wracają. Czaronoskórzy dwa razy częściej są bezrobotni niż biali.

Natomiast tylko 500 ludzi posiada 86 mld. funtów (430 mld złotych) - więcej niż wszystkie wydatki na usługi społeczne, oświatę i służbę zdrowia.

Dlatego nie jest zaskoczeniem, że 76 proc. brytyjczyków myśli, że istnieje walka klas, 70 proc. twierdzi, że związki są za słabe a nie za silne.

## Chcą upaństwowienia

Co więcej 70-80 proc. ludzi chce upaństwowienia przemysłów takich jak woda i gaz, które ostatnio zostały prywatyzowane przez konserwatystów. Elektorat lidera Partii Pracy Tony'ego Blaira był od niego bardzo daleko na lewo.

Co więcej nie jest prawdą, że dobre reklamy, nowy wizerunek, umiejętne postugiwanie się mediami wygrało

wybory dla Labour Party.

Blair został liderem w 1994 roku, ale już w 1992, tuż po zwycięstwie w wyborach Torysi stali się bardzo niepopularni. Zaczęło się to gdy głosili plany zamknięcia większość kopalń w Wlk. Brytanii.

Jedną ważną słabością zwycięstwa była mała ilość głosujących w biednych dzielnicach większych miast. Mniej ludzi głosowało tu na Labour niż w 1992 r. ale wystarczająco by łatwo pokonać Torysów.

Ludzie w tych miejscach doświadczali lokalnych samorządów Partii Pracy, które dokonały cięć socjalnych. W ogóle w wyborach głosowało mniej ludzi niż w jakichkolwiek wyborach powszechnych od 1935 roku.

## Mało dla faszystów

W przeciwieństwie do Francji, faszyci zdobyli bardzo mało głosów, co nie znaczy, że nie mogą wzrosnąć w siłę jeśli rozczarowanie z Partią Pracy wzrosnie.

Jednak Liga Antynazistowska, 20 lat temu i dziś, zniszczyła możliwość zdobycia silniejszej pozycji przez faszystów, takiej jak zdobyła organizacja Le Pena.

To pokazuje jak ważny jest opór jak największej ilości ludzi przeciwko faszystom, gdziekolwiek się pojawiają.

Blair jest teraz przykładem dla socjaldemokratów w innych krajach.

Ale prawdziwą lekją brytyjskich wyborów jest to, że ludzie chcą prawdziwych zmian i jeśli teraz zaczną o nie walczyć mogą je osiągnąć.

# Żądamy

1 czerwca Partia Socjalistyczna odniosła zwycięstwo w parlamentarnych wyborach francuskich upokarzając prawicowego prezydenta Jacques'a Chiraca.

On teraz pozostaje u władzy obok rządu premiera socjalistycznego Lionela Jospina.

Chirac zwołał przedterminowe wybory aby dostać społeczne zezwolenie na nową rundę ostrych cięć. Zamiast tego prawicowe partie straciły ok. połowy swoich mandatów poselskich.

## Chęć zmian

Niektórzy komentatorzy twierdzą, że wynik wyborów nie oznacza głębokiej chęci zmian. Inni twierdzą, że Socjaliści wygrali tylko dlatego, że faszyci z Frontu Narodowego odebrali głosy prawicy.

Jednak prawdą jest, że wynik odzwierciedla popularne nastroje na zasadnicze zmiany, które też widzieliśmy w wyborach brytyjskich.

W tym przypadku nikt nie może twierdzić, że nudnawy Jospin wygrał dzięki jakiejś charyzmie.

Entuzjazm, z jakim zostało powitane zwycięstwo Socjalistów oznacza, że miliony ludzi odrzucili wartości prawicowe, rynek i ataki na wydatki socjalne.

Tylko cztery lata temu prawica odniosła miażdżące zwycięstwo w wyborach - a dwa lata temu Chirac wygrał wybory prezydenckie.

## Ostry opór pracowników

Ale gdy prawica próbowała wprowadzić ostre cięcia by dostosować się do warunków wymaganych dla wprowadzenia w życie wspólnej waluty euro - pracownicy stawili ostry opór.

W listopadzie i grudniu 1995 miał miejsce we Francji największy bunt od 1968 roku, miliony pracowników publicznego sektora strajkowało i demonstrowało.

Było to trzęsienie ziemi, które zmieniło całą scenę polityczną.

Od tamtego czasu rząd musiał

wycofać się od wielu ze swoich ataków podczas gdy walka pracowników nadal toczyła się.

Zeszłej zimy kierowcy ciężarówek strajkowali, organizowali blokady na autostradach kraju i odnieśli wspaniałe zwycięstwo.

Pracownicy służby zdrowia, poczty, lotnisk oraz wielu innych również podjęli znaczące strajki.

## Ruch antyrasistowski

Nastroje na zmiany wyraziły się również w największym od lat ruchu antyrasistowskim we Francji.

Rządowe próby zaostrzenia rasistowskiej ustawy imigracyjnej spotkały się ostatnio z wielkimi protestami, z których największym była 100

tysięczna demonstracja antyrasistowska w Paryżu.

Ta sama postawa przyczyniła się do protestów przeciwko nazistowskiemu Frontowi Narodowemu Le Pena.

## Przeciwko faszystom

W ostatnich miesiącach spotkania nazistów spotkały się wszędzie z kontrademonstracjami.

W Wielkanoc 70 tysięczna demonstracja miała miejsce przeciwko kongresowi Frontu w Strasburgu.

Coraz więcej ludzi jest przeciwko cięciom, rynkowi i rasizmowi - to wyraża się w hasłach takich jak "Europa socjalna nie Europa bankierów"

# JOSPIN JUŻ WYCOFUJE SIĘ Z OBIETNIC

Presja oddolnej walki zmuszała nieraz Partię Socjalistyczną do użycia języka protestujących. W Anglii natomiast gdzie nie było takiej walki chociaż były nastroje na zmiany, Partia Pracy Tony'ego Blaira używała język prawicy.

Dowodzi to, że najważniejszym czynnikiem w polityce jest układ sił między pracownikami i szefami.

Wielu z członków PS popierało co najmniej milcząco rewoltę 1995 roku. Sam Jospin stał na czele antynazistowskiej demonstracji w Strasburgu.

Program wyborczy PS musiał obiecywać prawdziwych zmian. Węc mówił o zaprzestaniu programu prywatyzacji, tworzeniu 700 tys. miejsc pracy i skróceniu tygodnia pracy z 39 do 35 godzin.

Jospin mówił również coś niemrawo o ponownych negocjacjach o wspólnej waluty aby ominąć potrzeby stosowania cięć.

Jednak jasne jest, że u władzy PS pójdzie inną drogą. Partia ta, jak podobne partie w różnych krajach, chce kierować system szefów a nie przeciwstawić się niemu.

PS była u władzy przez większą część lat 1980-ych i wczesnych latach 1990-ych - stosowała ostre cięcia, bezrobocie wzrosło trzykrotnie.

Jospin już zaczyna wycyfować się ze swoich obietnic. O krótszym tygodniu pracy powiedział, że będzie to możliwe kiedy "kraj będzie na to stać". Podobnie mówił o tworzeniu 700 tys. miejsc pracy i podkreślił, że jest za unią walutową. Sam Jospin i inni jego ministrowie już byli w rządzie, który dokonywał cięć w latach 1980-ych.

Ale walki ostatnich lat wzbudziły wiele oczekiwań ze strony zwykłych ludzi. Zwycięskie wybory podsyciły te oczekiwania. W najbliższej przyszłości można się spodziewać dalszych burz.

# zmian II

## Na lewo od Partii Socjalistycznej

Rząd PS będzie pod presją niestabilnego układu.

Po pierwsze, będą napięcia z prawicowym prezydentem Chiracem, który ma wielu uprawnień szczególnie w polityce zagranicznej i europejskiej.

Rząd też będzie polegał na poparciu Partii Komunistycznej (PC), która osiągnęła 10 proc. głosów w pierwszej turze i teraz ma 36 posłów (przedtem 24).

PC jest połączona z silną centralą związkową CGT, której członkowie byli wśród najbardziej walecznych strajkujących w ostatnich walkach.

Liderzy PC będą chcieli dostosować się do Partii Socjalistycznej lecz sami będą pod presją własnych członków, którzy pragną zmian.

Innym znakiem powszechności pragnienia zmian, była liczba głosów oddanych na rewolucyjnych socjalistów - pół miliona.

## Prawica - gaulliści i neoliberalowie

Prawica przegrała głównie z powodu walk ostatnich lat.

Ale też nie pomogły jej rozłamy we własnych szeregach odzwierciedlające rozłam wśród francuskiej klasy panującej.

Niektórzy chcą prowadzić tradycyjną gaullistowską politykę, zdefiniowaną przez gen. de Gaulle'a, powojennego lidera Francji.

Jest to rodzaj prawicy, który jest jak najbardziej pro-kapitalistyczny oraz podkreśla potrzebę wysokiego stopnia państwowego interwencjonizmu i ochrony francuskich narodowych interesów.

Francja ma więcej państwowych zakładów niż większość innych państw zachodnich. Np. France Telecom i Air France są państwowe.

W gigantach przemysłowych jak Thomson czy Renault państwo posiada większościowe udziały.

Takie fakty kształcą poglądy wielu pravicowców szczególnie w partii Chiraca - RFR.

Inni pravicowcy wolą inne podejście. Bardziej opowiadają się za objęciem światowego rynku. Prasa nazywa ich "neo-liberałami".

Chcą prywatyzacji, "elastycznej" gospodarki i czasami są słusznie nazwani "ultra-thatcherowcami".

Prawica teraz na pewno będzie walczyła między sobą. Ale rozłam w klasie panującej też będzie nakładała presję na nowy rząd.

## Naziści Frontu Narodowego - ich najlepszy wynik w wyborach parlamentarnych

Najważniejszym faktem o wyborach jest to, że prawica została pokonana, a w społeczeństwie nasąpiło wyraźne przesunięcie na lewo.

Ale widzieliśmy też co jest możliwe, gdy oczekiwane zmiany nie następują i ludzie są rozczarowani.

Naziści Frontu Narodowego Le Pena uzyskali swój najlepszy wynik w

wyborach parlamentarnych.

W pierwszej turze zdobyli 15 proc. głosów, czyli ok. 4 milionów. Zdobyli tylko jeden mandat, w Toulonie, gdzie już kontrolują samorząd.

Front ma znaczącą bazę zwolenników w wielu miejscach i będzie chciał zwiększyć swe wpływy gdy nastąpi rozczarowanie rządem Partii Socjalistycznej, jak to miało miejsce w latach 1980-ych, gdy Front Narodowy pierwszy raz wyrósł na znaczącą siłę polityczną.

Walki pracowników w ostatnich dwóch latach pokazały, że nadzieje na zmiany mogą być spełnione, ale jako skutek właśnie takich walk.

Innym pozytywnym znakiem jest wzrastający ruch antyfaszystowski. Podczas kampanii wyborczej liderzy Frontu spotykali się z demonstracjami gdziekolwiek się pojawiali.

W Lyonie 3000 ludzi demonstrowało przeciwko spotkaniu Le Pena, a w Lille było ich 5000.

Tuż przed drugą turą Le Pen pokazał swoje prawdziwe oblicze. Niespodziewanie przyjechał do Mantes-la-Jolie niedaleko Paryża, gdzie jego córka kandydowała z ramienia Frontu.

Le Pen był zaszokowany, gdy setki lokalnych mieszkańców wyszły przeciwko niemu na ulicy.

Le Pen pchnął kandydatkę PS na mur i rzucił ją na ziemię. Została ranna i potrzebowała lekarza. Ludzie byli oburzeni.

Le Pen i jego "twardziele", uzbrojeni w kije baseballowe, zostali obrzuceni jajkami i kamieniami i zmuszeni do ucieczki z miasta.

Jeśli walka o zmiany i przeciw nazistom będzie kontynuowana, Le Pen może zostać odrzucony.

W przeciwnym wypadku jego nazistowska organizacja pozostanie realną groźbą, która może przekształcić się w potężną siłę.

# JAK MOŻNA BYŁO POWSTRZYMAĆ HITLERA?

**Zakończenie Drugiej Wojny Światowej w oczach całego świata oznaczało ostateczną i całkowitą klęskę faszystów. Wydawało się, że widmo faszystowskiej dyktatury i Holocaustu nigdy nie może powrócić.**

Ale rzeczywistość zadała temu kłam i szczególnie ostatnie lata pokazują, że zagrożenie faszystów może istnieć i rosnąć w siłę w kapitalizmie. Najlepszą pożywką dla faszystów są narastające kryzysy: gdy zwiększa się bezrobocie, płace zostają zamrożone, rośnie inflacja. Wówczas nastroje społeczne ulegają radykalizacji w jedną z dwóch stron. Jeśli nie istnieje silna, oddolnie demokratyczna lewica walcząca o zjednoczenie wszystkich pracowników to ludzie mogą skierować swoje poparcie ku faszystom.

Socjaldemokraci nie wiedzą, że zlikwidowaniem kryzysów byłaby rewolucja robotnicza - myślą, że ciepłe posady w parlamencie to szczyt demokracji. Nadejście kryzysu jest wymarzone momentem dla nazistowskich ideologów.

Jego przyczyn szukają przede wszystkim w imigrantach, których faszyci obwinają za bezrobocie. Gdy jest ono połączone z korupcją polityków dla wielu ludzi jedynym wyjściem wydają się być dyktatorskie rządy kogoś kto głosi jedność narodową i nacjonalizm.

## Zdusić w zarodku

Czy faszystów niemiecki nazywany też narodowym socjalizmem, który spowodował wybuch wojny i pochłonął miliony ofiar był koniecznością historyczną? Czy można go było zdusić w zarodku?

W 1919 roku, gdy Adolf Hitler wstępował do Niemieckiej Partii Pracy (DAP) liczyła ona 50-u członków. Hitler zmienił nazwę partii do NSDAP W 1920r. Ci nieliczni narodowi socjaliści chcieli zniszczyć bolszewizm - czyli międzynarodowy socjalizm.

Po krachu na giełdzie nowojorskiej doszło do potężnego kryzysu kapitalizmu na całym świecie. W roku dojścia Hitlera do władzy (1933r) bezrobocie w Niemczech wynosiło 8 milionów.

Nastąpiła bezpośrednia zależność

między recesją a wzrostem faszystów. Jego sukces był możliwy tylko pod warunkiem poparcia mas i przekonania rządu Republiki Weimarskiej o swojej przydatności w okresie kryzysu i w obliczu możliwych buntów klasy robotniczej.

Kanclerz Hindenburg i rząd nie gwarantowali utrzymania stabilności w gospodarce, a potentaci przemysłowi obawiali się fali strajków. Oddziały SA udowodniły swoją sprawnością organizacyjną, że potrafią złamać strajki. Dlatego Hitler otrzymał poparcie finansowe od np: Siemens, Mercedesa, Thyssena (stal), Kindorf (węgiel).

Taktyka Hitlera opierała się na parlamentarystyce (zbieraniu głosów do Reichstagu), a jednocześnie terrorze i stosowaniu przemocy na ulicach, dzięki której zastraszał opozycję. Faszystów oparł się przede wszystkim na klasie średniej i bezrobotnych. Bezrobotnym obiecał pracę przy robotach publicznych.

## Klasa Średnia

Klasa średnia natomiast stała się sojusznikiem faszystów, jako że obiecywał on złamanie klasy pracowniczej, w której drobnomieszczaństwo upatrywało konkurentów w dobie kryzysu. Poza tym klasa średnia nie była zorganizowana w związki zawodowe ani nie miała tradycji walki i solidarności. Była między młotem i kowadłem - biednymi masami proletariatu a wielkimi kapitalistami.

Faszystów wygrał w 1933 roku przy bierności dwóch wielkich niemieckich partii lewicowych: KPD i SPD. Nie doceniły one zupełnie siły, represyjności i totalitaryzmu faszystów. Przywódcy KPD twierdzili, że nawet gdy Hitler dojdzie do władzy potem można będzie odsunąć go na bok.

Ale po dojściu do władzy wszelka opozycja została unicestwiona: wymordowana lub skazana na działalność w podziemiu. Faszystów to silnie scentralizowana, zorganizowana totalna machina przymusu. To absolutna dominacja aparatu państwowego w życiu publicznym, złamanie związków zawodowych i wszelkich organizacji chcących zachować niezależność ideową. W imię jedności narodu niemieckiego i aryjskiej rasy Hitler uznał za konieczne

podporządkowanie ludzi innych narodowości Niemcom.

Socjaldemokraci i komuniści mieli wielkie szanse na przeciwstawienie się nazistom, gdyby się zjednoczyli w aktywnej walce. Właśnie Trocki głosił taką taktykę, niestety trockiści byli zbyt nieliczni. W 1932 roku KPD i SPD byli popierani przez 12 mln. ludzi. SPD przecież tworzyło wcześniej rząd razem z liberałami.

## Zaprzepaściła rewolucję

Była to jednak partia oportunistyczna, która zaprzepaściła rewolucję w Niemczech. Uważała, że walka o prawa pracowników powinna odbywać się za ich pomocą w Reichstagu, a nie w fabrykach czy na ulicach.

SPD nawet miała zbrojną przybudówkę Reischbannera ale nie chciała ją używać w walce z nazistami. Partia Komunistyczna zaś była w Trzeciej Międzynarodówce Stalina i postępową zgodnie z jego linią, czyli twierdząc, że socjaldemokraci i faszyci są bliźniętami kapitalizmu. KPD odmawiało nawet współpracy z antyfaszystowskimi związkowcami uważając się za monopolistów w walce z faszystami (tak jak dziś sądzi część anarchistów). Zresztą, tę walkę chcieli toczyć tylko szeregi zwykłych członków i sympatyków partii.

Po 1933 roku wszelkie działania były nielegalne, ale istniał w podziemiu opór. Chciałbym polecić książkę Hansa Fallady "Każdy umiera w samotności" o Niemcach, którzy walczyli w czasie wojny z faszystami. Bzdurnym jest twierdzenie, że faszystów jest zakorzeniony w mentalności np. Niemców. Może rodzić się wszędzie, gdzie są ku temu sprzyjające warunki: bezrobocie, cięcia w budżecie, represja przeciw obcokrajowcom. Dlatego trzeba pokazywać, że kryzysy są wywoływane gospodarką wolnorynkową, a nie lenistwem pracowników czy napływem imigrantów.

Trzeba organizować jak najbardziej szeroki front antyfaszystowski skierowany na bezpośrednią konfrontację z nazistami i pamiętać, że faszystów powstaje w warunkach kapitalizmu. Precz z faszystami i kapitalizmem!

**Robert Borowski**



# Międzynarodowa demokracja pracownicza w działaniu

Fala strajków, demonstracji, walk i rewolucyjnych uniesień, które przetoczyły się przez carską Rosję w latach 1905-1907 z grudniowym powstaniem moskiewskim - szczytowym punktem rewolucji, zajmuje do dzisiaj bardzo ważne miejsce w historii światowego ruchu robotniczego.

Była to ważna lekcja dla rosyjskich robotników, którzy nauczyli się walczyć a także stworzyli nową formę organizacji, sowiety tj. rady robotnicze.

Rewolucja dowiodła, jak potężną siłą jest masowy strajk. Róża Luksemburg opisała w swoim *Strajku Masowym* jak w takich strajkach ekonomiczne walki przekształcają się w polityczne a polityczne w ekonomiczne.

Stłumienie powstania robotników moskiewskich i rozpętanie okrutnej reakcji stołypinowskiej było szczytem możliwości i zarazem ostatnim sukcesem carskiej kontrewolucji.

9 I 1905 r. proletariat rosyjski rozpoczął swą walkę z samowładztwem, masowymi lecz względnie pokojowymi strajkami. 22 I odbyła się w Petersburgu olbrzymia demonstracja robotnicza. Uczestnicy nieśli portrety cara, śpiewali pobożne pieśni i przekazali carowi petycję w której domagano się swobód politycznych, powołania przedstawicielstwa narodowego i zakończenia wojny z Japonią, która była jedną z przyczyn kryzysu.

### Warszawa i Łódź

Odpowiedzią cara była masakra "bezczelnych" robotników, nazwana później "krwawą niedzielą". Przez carską Rosję przetoczyła się w odwecie ogromna fala strajków, demonstracji i walk. W solidarności z robotnikami Petersburga strajkowali i walczyli robotnicy wszystkich większych miast Królestwa Polskiego. W Warszawie w starciach z policją zginęło ok. 90 osób. Do najkrwawszych starć dochodziło podczas organizowanych przez SdKPiL pochodów pierwszomajowych. Robotnicy walczyli i padli na barykadach Łodzi. W powstaniu łódzkim (18-25 IV) zginęło

ponad 150 osób. W całej Rosji dochodziło do wystąpień chłopów przeciwko obszarnikom. Rewolucyjne wrzenie ogarnęło także armię i flotę.

Przestraszony car zdecydował się na powołanie nie naruszającej jego władzy Dumy Bułyginowskiej. Walczący proletariat nie dopuścił jednak do jej zebrania. 13 X nowopowstała rada robotnicza Petersburga ogłosiła polityczny strajk generalny. Z każdym dniem strajku rosło polityczne znaczenie rady, która okazała się być najdogodniejszą formą organizacyjną i najskuteczniejszym narzędziem walczących robotników. Lenin słusznie mówił, że rada stanowi formę rządu robotniczego w przyszłości a Trocki pisał, że była ona rządem robotniczym w embrionie - co się potwierdziło w 1917r.

### Lokaut

Podczas gdy robotnicy strajkując cały swój gniew kierowali w stronę cara kaptaliści gotowi byli płacić im 50% ich normalnej płacy, a czasami nawet całą pensję. Jednak odkąd zaczęli oni w listopadzie wysuwać postulaty 8-godzinnego dnia pracy pracodawcy przeprowadzali lokauty (niewpuszczenie robotników na teren fabryki).

Bolszewicy w Radzie Petersburga aktywnie przeciwstawili się antysemityzmowi. W czasie gdy w całej Rosji odbywały się inspirowane przez carat pogromy antyżydowskie rada nie dopuściła do nich, mobilizując uzbrojonych robotników w obronie Żydów.

Przyparty do muru car Mikołaj II obiecał w specjalnym manifestie nadać swobody obywatelskie, rozszerzyć prawo wyborcze i przyznać Dumie uprawnienia ustawodawcze (Duma Bułyginowska miała być ciałem tylko doradczym). Powstały legalne partie opozycyjne: Związek 17 października (burżuazja i obszarnicy), Partia Konstytucyjna-Demokratyczna (kadeci) i Partia Pracy (trudowicy - przedstawiciele wsi). Jednakże tylko bolszewicy reprezentowali interesy robotników.

Kulminacyjnym momentem rewolucji było powstanie grudniowe w Moskwie. Nastroje wśród robotników były tak rewolucyjne, że organizacje polityczne pozostały daleko w tyle za rozmachem ruchu. Zaczęło się od strajków, które szybko miały się przerodzić w powstanie. 9 XII dochodzi do krwawej masakry tłumów przez carskich dragonów. Tego samego dnia pojawiają się pierwsze barykady. 10 XII dochodzi do walk z artylerią bezlitośnie ostrzeliwującą barykady. 15 XII siły rządowe osiągają przewagę, a 17 XII pada ostatni bastion powstania.

Po klęsce powstania grudniowego fala rewolucyjna zaczęła opadać. Car zwołał wreszcie I dumę (tzw. Dumę Wittego). Bolszewicy zbojkotowali wybory. Nie chcieli bowiem aby lud dał się nabrać na fałszywe "demokratyczne" tricki Mikołaja i przerwał walkę. Większość zdobyli w dumie trudownicy i kadeci. Carowi nie udało się wyborami ugasić rewolucyjnego wrzenia. Walka trwała dalej. Mikołaj rozpedził więc w lipcu 1906 I dumę i mianował premierem Stołypina. Nie odważył się jednak odwołać ordynacji wyborczej, która zawierała rozszerzone prawo wyborcze - robotnicy byli wtedy jeszcze zbyt groźni.

Na początku 1907 odbyły się wybory do II dumy. Tym razem bolszewicy nie zbojkotowali ich. Rewolucja minęła - trzeba było wykorzystać potencjał rozgłosu dla rewolucyjnej polityki jaki umożliwił parlament.

Car nie cackał się z II dumą, która rozwiązał zamachem stanu (3 VI 1907). Następnie zmienił ordynację wyborczą na absurdalnie antydemokratyczną i odebrał wszystkie zdobycze roku 1905. Zapoczątkowało to okrutny i krwawy okres reakcji stołypinowskiej. Ale dni carskiego samowładztwa były już policzone.

W rewolucji 1905-07 uczestniczyło 3/5 rosyjskich robotników fabrycznych. Udział chłopów określany jest na ok. 1/4-1/5 ich liczby.

Florian Nowicki

**Manifest Komunistyczny z roku 1848 oraz Kapitał z 1867 to dwie najbardziej znane prace Marksa, a zarazem dwie najbardziej istotne książki w historii ruchu socjalistycznego.**

Na pierwszy rzut oka bardzo się różnią od siebie nawzajem: *Manifest* to błyskotliwa mała broszurka, z której treścią można zapoznać się w kilka chwil. Natomiast *Kapitał* składa się z trzech opastych tomów, które wymagają dokładnego przestudiowania. Faktycznie pozostają jednak ze sobą w ścisłym związku. *Manifest* prezentuje nowe, rewolucyjne spojrzenie na historię, oparte na teorii walki klas. *Kapitał* zawiera ten sam punkt widzenia, stosując go w szczególności do analizy systemu kapitalistycznego: opisując w jaki sposób ten system funkcjonuje, co jest jego motorem, wskazując sprzeczności, które prowadzą do jego upadku.

Zapewne pierwsze nasuwające się pytanie brzmi: dlaczego Marks to napisał? Dlaczego ktoś, kto był uznanym dziennikarzem rewolucyjnym, kto napisał mnóstwo przystępnych artykułów, zdecydował się poświęcić ponad 15 lat swego życia intensywnej pracy, by napisać książkę, która z samej swej natury nie mogła być przeczytana przez większość robotników? Odpowiedź brzmi: ponieważ książka ta była potrzebna.

Po klęsce rewolucji 1848 r. Marks zrozumiał, że kapitalizm prze naprzód, i upłynie trochę czasu zanim nastąpią rewolucyjne wystąpienia w przyszłości. Należało więc poświęcić czas, by położyć fundament teoretyczny ruchu robotniczego. Fundament ten musiał być na tyle solidny, by wytrzymać próbę czasu oraz stanowić ideologiczną broń tego ruchu.

Marks wiedział, że gdy jego idee staną się obecne wśród socjalistów i aktywistów rewolucyjnych, przeniknie dzięki nim do całego ruchu robotniczego. Jego zamierzenia w pełni się ziściły. W roku 1867 opublikowano pierwszy tom *Kapitału*. W ciągu następnych 30 lat powstało w całej Europie wiele partii, w tym wiele masowych, które jako punkt wyjścia dla swojej aktywności przyjęły idee przedstawione w *Kapitale*.

Oczywiście niemożliwe byłoby przytoczenie wszystkich tych idei w niniejszym artykule, lecz moim zdaniem najważniejsze z nich to:

**1. Teoria wartości:** Wbrew pozorom w kapitalizmie towary nie żyją własnym życiem. Są tylko produktem ludzkiej pracy, i ich wartość jest uzależniona od nakładu pracy potrzebnego do ich wyprodukowania.

**2. Teoria wartości dodatkowej:** która pokazuje jak kapitalista wydobywa wartość dodatkową lub zysk z pracy robotników, poprzez wykorzystywanie różnicy pomiędzy tym, ile siła robocza

# Dlaczego Marks napisał *Kapitał*?

jest warta jako towar i dużo większą wartością, która ona wytwarza gdy jest włączona do pracy.

**3. Teoria akumulacji kapitału:** mówiąca, że wydobywanie wartości dodatkowej i akumulacja kapitału są głównym celem i tym co dynamizuje kapitalistyczną produkcję. Prowadzi to do polaryzacji społeczeństwa - dobra materialne w rękach garstki ludzi będącej na szczycie, natomiast wśród większości szerzy się nędza i bezrobocie.

**4. Spadkowa tendencja stopy zysku:** (w tomie trzecim) dotycząca tego, że podczas gdy zysk jest samą istotą kapitalizmu, zawiera wbudowaną tendencję spadkową stopy zysku, co pcha system w kryzysy. Oto dlaczego: chociaż zysk pochodzi wyłącznie z wyzysku siły roboczej, każde kapitalistyczne przedsiębiorstwo w poszukiwaniu korzyści w konkurencji, nieustannie zwiększa ilość maszyn w porównaniu do stosunkowo mniejszej ilości pracy.

Tak więc zysk chrapany z pracy staje się mniejszy w odniesieniu do całości nakładów kapitalisty na maszyny i pracowników. Ogólna stopa zysku spada rezultatem czego są krótsze i słabsze okresy wzrostu i częstsze i poważniejsze recesje.

W trakcie tej analizy Marks pokazał, że to co wygląda jak relacje pomiędzy przedmiotami a pieniędzmi - są to w rzeczywistości relacje pomiędzy ludźmi: kapitalistami i pracownikami - więc

właśnie przez ludzi mogą być zmienione. Marks dowiódł również, że zyski nie są ani produktem maszyn, ani też nagrodą za "ryzykowanie" kapitałem przez inwestorów.

Tłumaczył jak kapitalizm nieuchronnie prowadzi do masowego bezrobocia. Udowodnił, że gospodarka rynkowa, daleka od bycia najlepszym sposobem na przydział dobra materialnego i usług, prowadzi do nierówności, marnotrawstwa i katastrof ekonomicznych.

Kapitalizm bardzo się zmienił od czasu, gdy powstał *Kapitał*, lecz tkwiąca u jego podstaw sprzeczność i to co dynamizuje kapitalistyczną produkcję pozostają wciąż te same.

*Kapitał* nigdy nie będzie czymś, co nazywamy bestsellerem. Nie oznacza to, iż jest on poza zasięgiem dla myślącego robotnika i poważnego socjalisty. Marks wyłożył niezwykle wiele wysiłku aby jasno i zrozumiale wytłumaczyć swoje idee na ile było to możliwe. Znaczną część *Kapitału* wypełniają dramatyczne przykłady historyczne i inspirujący język, szczególnie w tomie pierwszym, rozdziale dziesiątym, który traktuje o walce o krótszy dzień pracy, oraz część ósma - o krwawych narodzinach kapitalizmu i jego historyczne przeznaczenie.

**John Molyneux  
opr. Marcin Łojek**

## **Zapraszamy na nasze spotkania:**

**Organizujemy spotkania na różne  
tematy w Warszawie, Poznaniu,  
Krakowie, Płocku i Szczecinie.**

**Kontakt z nami:  
tel. 47 27 03 (W-wa)**

**tel. 621 857  
(Darek, Szczecin)**

**tel. 69 32 58  
(Darek, Poznań)**

**tel. 62 93 54  
(Wojtek, Płock)**

## **Wiadomości o Solidarności Socjalistycznej:**

1-ega maja sprzedaliśmy 164 gazet w Warszawie, 160 w Szczecinie i 20 w Poznaniu.

W Warszawie mieliśmy własne plakaty - lewicowe antyrządowe: "Sojalizm oddolny - nie post-stalinowski liberalizm", "Rząd i prawica służą bogatym", "Popierajmy strajkujących nie rząd", "Służba zdrowia chora - popierajmy protesty pracowników", "Nie dla NATO i Unii Europejskiej", "Za bezpłatną edukacją". Sprzedawaliśmy gazety podczas festynu Unii Pracy.

2 osoby wstąpiły ostatnio do naszej grupy w Poznaniu, 3 w Warszawie.



# SZALEŃSTWO ŚWIATOWEGO RYNKU

W krajach Unii Europejskiej ponad 20 milionów ludzi jest bezrobotnych, według obecnych danych.

Brak bezpieczeństwa i obawa przed utratą pracy dotyczą pracowników w Polsce.

Żebraków widać wszędzie. Ale żadna z głównych partii nie oferuje żadnego prawdziwego rozwiązania.

## Nędza

Politycy bronią każdego aspektu systemu, który produkuje nędzę i bezrobocie. Ale kapitalizm nigdzie nie jest skuteczny.

Jeden na pięciu ludzi cierpi z głodu. Około 50 tys. ludzi dziennie umiera na choroby, które można by wyleczyć za jedyne 3,5 złotych od osoby.

W Europie Środkowo-wschodniej widzimy, że rynek nie stanowi żadnego rozwiązania.

W 1989 roku, gdy zostały obalone stare komunistyczne reżimy mówiono nam, że nastął czas wolności i powodzenia dla każdego.

Stalinowskie reżimy w naszym regionie nic nie miały wspólnego z prawdziwym socjalizmem - z pracowniczą demokracją.

Były to okropne tyranie, w których nieliczna garstka państwowych aparatczyków wyzyskiwała ludzi.

Ale system rynkowy, który je zastąpił, to przyniósł jedynie większe nieszczęście.

Ostatni raport ONZ o dzieciach przyniósł straszną liczbę przypadków nędzy, znęcania się nad dziećmi i ponowne pojawienie się gruźlicy i dyfterytu.

W Rosji wprowadzenie "terapii szokowej" przyniosło ze sobą rekordową nędzę - 24 procent ludności (ponad 30 milionów ludzi) żyje teraz poniżej minimum socjalnego.

## Głód

Mówiono nam, że nie wystarczy bogactw by nakarmić wszystkich, lub zapłacić za przyzwoite leczenie i oświatę.

Ale cała ekonomiczna produkcja świata obecnie

jest pięciokrotnie większa niż w 1950 roku.

ONZ-owska Organizacja Żywności i Rolnictwa FAO twierdzi, że jest wystarczająca ilość żywności by każdy człowiek otrzymał 2700 kalorii dziennie - całkiem wystarczająco by zdrowo żyć.

Problemem nie jest brak zasobów, jak twierdzą niektórzy politycy, ale sposób w jaki są one wykorzystywane oraz kto bierze produkty wytworzone przez pracę ludzi.

358 najbogatszych ludzi na świecie posiada więcej bogactw niż 2,3 miliarda najbiedniejszych. Jest to prawie połowa światowej populacji.

## Miliarderzy

Dlaczego nie użyć bogactwa miliarderów aby ubrać i zapewnić mieszkanie każdemu człowiekowi na świecie?

Dlaczego nie używać tych bogactw, aby zapobiec i leczyć choroby?

Ten prosty środek oznaczałby rzucenie wyzwania priorytetom całego sys-

temu kapitalistycznego.

Główny podział na świecie nie przebiega między bogatymi i biednymi krajami, lecz pomiędzy klasami.

W najbogatszym kraju świata, USA, ponad 30 milionów ludzi żyje poniżej granicy nędzy.

## Meksyk

W Meksyku, bogactwa tylko 13 miliarderów wynoszą więcej niż dwukrotna ilość tego co posiada 17 milionów najbiedniejszych Meksykanów.

Jeśli chcemy zlikwidować głód i nędzę, wojnę i ucisk, potrzebujemy społeczeństwa opartego na zbiorowym decydowaniu o tym co produkować i jak dokonywać dystrybucji.

Aby to zrobić trzeba wziąć władzę od klasy panującej i zorganizować wszystko dla nas samych.

Oznacza to walkę o socjalizm oddolny - o pracowniczą demokrację.

opr. Marek  
Młotkowski